GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 76. — W Sobotę dnia 22. Września 1827.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się trzecim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tuteyszych czytelników wynosi:

za polską gazetę . . 1 Tal. 18¾ śgr.
za niemiecką . . . 1 — 7½ —

dla zamieyscowych czytelników:

za polską . . 2 Tal.
za niemiecką . 1 — 18 śgr. 9 fen.

Zamieyscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę gazety na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całey Monarchii.

Na exemplarz gazety na kancellaryinym papierze podwyższa się cena każdéy gazety o 15 śgr.

Poznań dnia 22. Września 1827.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

OBWIESZCZENIE.

Ukradziona dnia z 30. na 31. Sierpnia r. b. między Prausznic i Wrocławiem juka, została dnia 14. m. b. znalezioną, co się z tém oświadczeniem podaie do wiadomości, iż z niéy wszystkie rzeczy wartości ukradzione zostały, wyiąwszy wzmiankowane pod dniem 3. m. b. listy zastawne, tudzież obligi długu państwa na 200 Tal. Wszystkie listy były rozpieczętowane, poczęści nawet zdarte, dla czego niemożna ieszcze było doyść, czyli i które brakuią. Poznań, dnia 17. Września 1827.

Zwierzchni Pocztamt.
Espagne.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 4. Września.

Z Jas donoszą, iż dnia 5. Sierpnia nowy tam pożar powstał, w którym do 500 domów zgorzało; szkoda ma wynosić do 20 mil. rubli.

Wiadomości od oddzielnego woyska kaukazkiego.

Dnia 17. (29.) Lipca doniósł osadzony przez Generał-Adjutanta Paszkiewicza Naib Urdabadu, że liczny perski korpus zamyśla o napadzie. Wysłano więc tak dla obrony mieszkańców, iako i dla własnéy korzyści, Generałmajora Xięcia Wadbolskiego z półkiem piechoty tyfliskiéy, dwa półki czarnomorskich kozaków i 6 dział kompanii Nr. 3. duńskiéy artylleryi konnéy, z rozkazem, aby dnia 19. (31.) Lipca stanęli w Urdabad, następuiącego dnia rzeczy przywiedli do porządku i zaraz wracali. Dla utrzymania bezpieczeństwa nadal obiecał Naib Nachischewański, Echsal Chan, zebrać tam część Sarbaseńskiego batalionu, na którego uzbroienie Generał-Adjutant Paszkiewicz z Xięciem Wadbolskim posłał 400 zdobytych na Persach flint i 4 ½funtowe działa zabrane w Abbas-Abad. Tego samego dnia przysłał Abbas-Ali Sułtan Jaidshiliu, ieden z naystarszych Scharut do Gen. Adj. 35 Gruzyńczyków, którzy iako ciury od nas uciekli byli; co służy za dowód szczerego posłuszeństwa dla nas Sułtana. Dnia 5. Lipca powrócił oddział Xięcia Wadbolskiego z Urdabad, i połączył się z woyskiem główném.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 22. Września.

(Z gazety powszechnéy.)

Porta zdaie się być gotową do naywiększych wysileń; rozkazano czynić wielkie przygotowania do woyny. — Flotta egiptska, sto żagli mocna, wypłynęła nareszcie z Alexandryi dnia 31. Lipca, iak naynowsze głoszą wiadomości. Domyślaią się, iż ta wyprawa była powodem Ministrom trzech mocarstw do skrócenia terminu, względem przyięcia ultimatum na dni 15; stem wszystkiém będzie ona mogła pewnie stanąć przy wybrzeżu Morei, nim nastąpić może pośrednictwo. — Nota Ministrów, o któréy wzmianka była w przeszłéy gazecie, obeymować ma trzy następuiące główne punkta: 1) ofiarowanie pośrednictwa; 2) wezwanie względem zawieszenia wszelkich kroków nieprzyiacielskich przeciw Grekom; 3) ustanowienie 15dniowego terminu, w ciągu którego oświadczyć się ma Porta względem podanych przez 3 dwory propozycyy, po którego upłynieniu, ieżeli Porta zupełnie milczeć lub niekorzystną da odpowiedź, wszelkie układanie się z nią ma być zerwane, i przedsięwzięte będą środki, które traktat londyński z dnia 6. Lipca przepisuie.

Z Odessy, dnia 27. Sierpnia.

Podług wiadomości z Konstantynopola d. 23. m. b. podali nareszcie Ministrowie trzech dworów w dniu 16. m. b. traktat z dnia 6. Lipca. Termin do oświadczenia się Dywanu ustanowiony był na dzień 31. Sierpnia. Reis Effendi odebrał wiadomą notę tak ozięble, iż wielu sądzi z pewnością, że iéy nawet nieprzełoży Dywanowi. Od téy chwili podwoiono uzbroienia; wielka wyprawa egiptska, sto żagli mocna, niezawodnie z Alexandryi do Morei poplynęła; mniemaią, iż Porta na wszystko się odważy. Wszyscy Ministrowie Europeyscy wyprawili gońców do swoich dworów.

Z Bukarestu, dnia 29. Sierpnia.

Codziennie przebiegaią tędy gońce z Konstantynopola. Zapewniaią, iż Reis-Effendi do dnia 24. Sierpnia nieodważył się przełożyć ultimatum W. Sułtanowi.

Z Zante, dnia 9. Sierpnia.

Słychać tu, iż Grecy Patras i wszystkie porty nabrzeżne aż do Butrinto, na przeciw Korfu, ogłosić mieli za będące w stanie blokady.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 11. Września.

Dzisieyszy Dostrzegacz austryacki zawiera

następuiący artykuł: „Dostrzegacz wschodni pod napisem „Cochrane“ umieścił co następuie: Ten Jegomość długo się dał prosić i czekać na siebie, nim się zdecydował podać swoie sławne imie do rozrządzenia Grekom. Jako nowy Messyasz nieuskutecznił ieszcze dzieła ich zbawienia; iednakże to nie z iego winy pochodzi; wiadomo wszakże, że ani na odwadze ani na zdatności mu nie zbywa. Jeżeli nie więcéy dokazał, to temu, iż materyał, którego używał, tego nie dozwolił. O czém nikt pewnie bardziéy nad niego nie iest przekonany. Przybywszy do Grecyi znalazł całkiem co innego, niż obiecywały gazety. Musiał zacząć od zachęcania do iedności, i uważał to dobrze, że, czyby na ewanielią czy na oręż przysięgał, rozsądek wymaga, aby w przysiędze ostrożną klauzulę umieścił (że Greków wtenczas tylko opuści, kiedy się sami odstąpią). Pod murami Aten pierwszy raz znalazł sposobność winszować sobie, że mu myśl ta rostropne zastrzeżenie podała. Widzi iak 300 Turków otoczonych od 10,000 Greków walczą iak lwy, potém kapituluią i po kapitulacyi pomordowani zostaią. W kilka dni potém cała armia grecka w iego oczach ucieka i iego nawet porywa z sobą, wtenczas gdy przy nieiakiéy odwadze Ateny mogłaby ocalić. Ztamtąd udał się do zachęcenia i poruszenia flotty. Kazano mu odpłynąć z iedną fregattą i trzema lub czterema bryggami; reszta statków chciała się dopiero namyślić. W zatoce Klarenckiéy spotkanie się z dwoma egiptskiemi korwettami podało mu łatwość okazania swoich znanych wielkich talentów admiralskich; bitwa wypadła na korzyść korwett; potrafiły albowiem obronić się od fregaty o 64 32funtowych działach. Nareszcie złączyło się z nim 20 innych greckich statków; a tak razem z Kanarysem ośmielił się (co Kanaris w przeszłym roku sam był uczynił) uderzyć na Alexandryą. Niedostatek zapału i posłuszeństwa w podległych sprawił, iż to przedsięwzięcie zupełnie było bezkorzystne. Flotta egiptska przez 5 dni goniła Greków, którzy spiesznie dopłynęli do Poro i Hydria, gdzie ieszcze dotąd odpoczywaią. Oto są wyprawy, w których Lord miał udział. Ich wypadek nieodpowiada bynaymniéy pierwszym odezwom; ale nie trzeba iednak zbyt porywczo sądzić o przyszłości. Flotty ieszcze są nietknięte, i nieiest niepodobieństwem, iż wkrótce może przyiść do ważnego pomyślnego kroku. Tymczasem niechay wolno będzie zapytać, czyliby nie było lepiéy, aby ci, co swoią pomoc iednéy lub drugiéy stronie daią, z mnieyszą sławą cicho siedzieli w domu? Czyliż po sześcioletnich cierpieniach i wysileniach nie przekonaliśmy się, iż mocnieyszéy trzeba siły do ukończenia téy walki? A ieżeli zbliża się chwila, w któréy trzy mocarstwa w tym celu zawieraią traktat, aby na wschodzie pokóy zaprowadzić, czyliż ten krok dla tych, co dotąd wątpliwą Grekom podawali pomoc, nie powinien być hasłem powrotu do domu? Fabvier, służywszy Grecyi przez trzy lata w pocie czoła, gdy się udał do Aten dla przedłużenia iéy obrony, dziś oskarzonym został, że wydał Akropolis; a ludzie tacy, iak Kriesioti, Lekka, Vasso i t. p., każą mu formalny proces zrobić. I Lordowi Cochrane na ostrożności mieć się trzeba. W tym dniu, kiedy mu iuż zabraknie pieniędzy, Grecy, nowego chwyciwszy się wpływu, łatwoby mogli przyiść na myśl, iżby i iemu zarzucili, że dostawszy miliony, do kieszeni ie schował. Cokolwiek atoli uczyni Lord Cochrane, niemożemy wierzyć, aby te niedorzeczności, które greckie gazety pod iego imieniem piszą, podobać mu się mogły; i ieżeli to prawda, że to przeciwko iego rozkazowi się stało, iż konwóy austryacki, stoiący na kotwicy przy Poros, zagrożony był od Greków przetrząsaniem, miłoby nam było widzieć tę prawdziwą przysługę, którą czyni Grekom, usiłuiąc tamę położyć bezprzykładnym rabunkom greckim. Lord C. widzi dobrze, iż to te prawa, którémi Grekom nabili głowę i im ie przyznali, tak zepsuły ich flottę; odtąd albowiem każdy, zamiast wspólnie uderzać na nieprzyiaciela, osobno wyrusza na rabunek i napastuie spokoyne okręty; odtąd to rozboie morskie i większe i mnieysze, tak się pomnożyły, iż się uorganizowały prawie paroduiąc dekreta medyolańskie i rozkazy gabinetowe angielskie.“

Francya.

Z Paryża, dnia 11. Września.

N. Król bawiąc w Valenciennes, zwiedził giserpie Panów Anzio i Raismes, tudzież tameczne kopalnie węgli. Pan Kazimierz Perrier, główny akcyonaryusz nayprzód wspomnionego instytutu, miał zaszczyt oprowadzać wszędzie N. Pana i dawać mu obiaśnienia względem wszelkich szczegółów. Gdy Król wieżdżał do Douai, zgromadzony tłumnie lud tak szybko wyprzągł konie i powoz tak żwawo był daléy ciągniony, iż Monarcha nie mógł dokończyć odpowiedzi Burmistrzowi miasta Douai. Obeyrzawszy Król działleynią, gdzie w iego obecności odlano 14 dział, udał się na obiad, po którym przyimował Damy miasta. — Nazaiutrz poiechał do Lille. Mieszkańcy tego miasta, do których przyłączyła się ludność całéy okolicy, poczynili byli świetne przygotowania. Król, otoczony tameczną gwardyą narodową konną, wiechał konno do miasta, podczas kiedy tysiące ludu napełniały powietrze okrzykami radości. Król Jmć nietylko obeyrzał urządzoną tamże przez Prefekta wystawę płodów przemysłu, ale też zwiedził niektóre fabryki i rozmawiał uprzeymie z kilku fabrykantami. Na wieczor iadł Król publicznie, a potém był na balu, danym przez miasto.

Dnia 8. m. b. przybył Jego Królewiczoska Mość, Xiążę Oranii, do Lille, i udał się zaraz do Króla, z którym dosyć długo rozmawiał. Król Jmć, w towarzystwie iego, odwiedził potém szpitał woyskowy i był na paradzie. Tegoż samego dnia położył Król kamień węgielny kanału miasta Roubaix, przeznaczony przeprowadzać płody miast Turcoing i Roubaix do Lille. Miasta te można słusznie nazwać tworami restauracyi, albowiem w roku 1815 były one ieszcze wsiami 1700 do 1800 dusz liczącemi, gdy tymczasem dziś Turcoing liczy 17.000 a Roubaix 15,000 dusz. Oba te miasta leżą tylko o ćwierć mili od siebie, a za lat kilka zamienią się może w iedno miasto. — Dnia 9. m. b. wyiechał Król Jmć do St. Omer. Ich Królewicz. MM. Delfin i Delfina iuż tam stanęli.

Onegday odbyły się na placu marsowém gonitwy o nagrody Króla i Delfina.

Dnia 4. m. b. w Lugdunie odprawił się sobor dyecezalny pod prezydencyą Arcybiskupa. Dawnieyszemi czasy odprawiały się prawie każdego roku po dyecezyach podobne zgromadzenia wszystkich xięży. Naradzano się na nim względem karności kościelnéy i względem środków popierania dzieła religii. Sławny Bossuet, który przez 22 lat był Biskupem dyecezyi Meaux, przodkował każdego roku na soborze swoiéy dyecezyi.

Niedawno rozeszła się była pogłoska, iż we wsi Torteilla, przy granicy hiszpańskiéy, panuie choroba zaraźliwa; pokazało się iednak z przedsięwziętego śledztwa, iż wprawdzie panuie tamże choroba powstała z nieochędostwa i złéy żywności, lecz że nie iest zaraźliwa.

Dzisieysza Gazeta Francyi (i Monitor) zawiera następuiący artykuł: „Okręty liniowe: Trydent, Breslaw i Prowancya, popłynęły d. 19go Sierpnia z Algieru do Milo; okręt liniowy Scipio, maiący toż samo przeznaczenie, znaydował się dnia 13. Sierpnia między Sycylią i Maltą. Eskadra francuzka zawinąć miała dnia 25. Sierpnia do Milo. Angielska znaydowała się iuż na tych wodach, a rossyiską eskadrę widziano przeprawiaiącą się przez kanał. W pierwszych dniach tego miesiąca połączone zapewne iuż będą flotty trzech mocarstw. Wiadomo iuż, iż Baszy egipskiemu oświadczono, że posiłki, któreby mogły być przeznaczone do Grecyi, niebędą przepuszczone, i że z drugiéy strony Rossya kazała Porcie oświadczyć, iż naymnieysza nieprzyiemność, iakiéyby Posłowie lub poddani trzech mocarstw w Konstantynopolu doznać mogli, będzie dla woyska rossyiskiego znakiem do wkroczenia w kray turecki. — Na czarném morzu znayduie się eskadra rossyiska przy Bosforze.“

Sławny kompozytor Pan Boieldieu, który napisał muzykę do opery: Biała dama, miał nieszczęście bawiąc we włosci swoiéy, iż mu pękła sucha żyła w nodze; co za sobą nieprzyiemne skutki pociągnąć może.

W niektorych departamentach adwokaci wzywaią obiorców, ażeby się w sprawach wyborowych do nich udawali, ofiaruiąc im bezpłatną pomoc.

Gazety marsyliyskie donoszą, iż algierskie okręty korsarskie zaciągaią banderę francuzką na znak zniewagi.

W przeszłym miesiącu zakradli się złodzieie nocną porą, za pomocą wytrychów, do uprzywileiowanego domu gry u Hrabiego Chalabre i wyprzątnęli „z sali depozytalnéy banku faraonowego“ 20,000 Franków biletami bankowemi, 4000 w złocie i 1000 Franków w śrebrze.

Papież kreować będzie kilku Kardynałów na konsystorzu dnia 25. m. b.

Przy odkopywaniu w okolicy Dieppe znaleziono niektore bardzo ważne starożytności.

Pewien oficer piemontski mianowany został od W. Sułtana instruktorem iazdy. Powierzono mu organizacyą 400 ieźdźców, którzy część gwardyi konnéy Sułtana składać będą. Oficer ten udarowany iuż został gratyfikacyą i bardzo pięknym szalem kaszemirskim.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 25. Sierpnia.

Wczoraysza gazeta umieściła dekret, oddalaiący Hrabiego Sampayo od urzędu Gubernatora Estremadury i Generalnego Inspektora iazdy, a mianuiący następcą iego co do pierwszego urzędu, Pana Karola Fryderyka de Caula, a co do drugiego, Pana Verissimo Antonio Cordozo. — Oddalenie Generałaa Sampayo, głębokie sprawiło wrażenie. Starzec ten, ieden z naylepszych taktyków, powszechne posiadał zaufanie. Wielu iego przyiacioł odwiedziło go, aby mu dać dowód, ile ich los iego obchodzi. „Nieubolewaycie Panowie nademną, rzekł, ubolewaycie raczéy nad losem waszéy nieszczęśliwéy oyczyzny. Co do mnie, odebrawszy wczoray wieczor doniesienie o oddaleniu mnie, przespałem noc spokoynie, gdyż sumienie moie iest czyste. Szczęście iest dziwaczne.“ Te mocne i spokoyne słowa starca siwizną okrytego, do łez przyiacioł iego poruszyły.

Mówią o rozpuszczeniu 17go i 19go półku, które podały o utrzymanie Generała Saldanha.

List Doktora Abrantes do iednego z iego przyiacioł, donosi, że iuż odebrał odpowiedź Cesarza na przesłaną mu depeszę, że Cesarz niezawodnie przybędzie do Europy, lecz że przed dniem 3. Września, iako dniem zamknięcia posiedzeń Izb, niemoże wyiechać z Brazylii.

Hrabia Sampayo wydał, po otrzymaniu dymissyi, okolnik do swego korpusu, w którym dziękuie woysku za dobre sprawowanie się, i napomina ie, ażeby trwało w przywiązaniu do uwielbianego Monarchy Don Piotra i prawéy iego namiestniczki, Infantki Regentki, i słuchało bezwarunkowo iéy rozkazów.

Odwołanie Generała Stubbs żywe w woysku sprawiło poruszenie. — Agenci Apostolscy nanowo chcą zaburzyć prowincye. Listy z Mirandy, Melgaço, Lamego i t. d. niemówią iak tylko o zbieganiu się ludu i wykrzykiwaniu: Niech żyie Chaves! Niech żyie Król absolutny! Śmierć Don Pedrowi i konstytucyi!

Słychać, iż Regentka uda się wkrótce do Caxias, gdzie zażywać będzie kąpieli morskich dla uzupełnienia kuracyi.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 1. Września.

Dobra Inkwizycyi zostały przyłączone do królewczyzn.

Dnia 10. z. m. wyszedł z Ministerstwa sprawiedliwości następuiący okólnik do wysokiego duchowieństwa w Katalonii: Król pan nasz z smutkiem postrzega, że wbrew osnowie okolnika z dnia 8. Kwietnia r. b., który zbuntowanych w niektórych obwodach Katalońskich malkontentów zachować miał od zbrodni i uwodzenia przez wiarołomnych nieprzyiacioł publicznéy spokoyności, zgraie buntownicze codziennie się mnożą, niezgody wzrastaią, krew hiszpańska, pod pozorem bronienia praw monarszych, zostaie przelewaną, a pilność pracowitych ludzi, którzy oyczyznie honor czynią, doznaie przeszkody; że zamiary rządu wystawiaią na ohydę i daią światu przykład zgorszenia, postręczaiąc publicznym pismom w Europie sposobność czernienia naszego duchowieństwa i znieważania ustanowień kraiowych, które nami szczęśliwie rządzą. Czuiąc N. Pan ważność dla kościoła i rządu z przywrócenia spokoyności w Katalonii, spodziewa się, iż JW. Pan zwrócisz na drogę prawdy obłąkanych, udawszy się sam do nich w potrzebie dla nakłonienia ich do

powrotu do domów, i przekonasz ich, iż sprawa, któréy służą, iest sprawą nieprzyiacioł Boga i Króla, lub co na iedno wychodzi, sprawą bezbożnych. Bóg niech zachowa JW. Pana w długie lata. San Ildefonso, dnia 17. Sierpnia 1827. (podp.) Franciszek Tadeusz Calomarde. — Do nayprzewielebnieyszego Biskupa Tarragony, do czcigodnych Biskupów i Generałów zakonnych, aby zalecili zwierzchnościom klasztornym, iżby zakonnicy, do których naywiększe maią zaufanie, udawali się do rokoszanów i opowiadali im pokóy i poddanie się pod rozkazy prawego Króla."

Jest mniemanie — pisze Dziennik Sporów — iż wszyscy Posłowie żądali wyiaśnień względem niepokoiów w Katalonii.

Przeznaczone przeciw powstańcom w Katalonii siły zbroyne wynoszą iuż 20 batalionów piechoty i 12 szwadronów iazdy. Na utrzymanie woyska chwycić się musiano nadzwyczaynych środków. Dowódzcy upoważnieni są zabierać pieniądze ze wszystkich kass publicznych.

W tych dniach przybiegł tu goniec austryacki, który niebawnie poiechał do Lizbony.

Na wiadomość o złożeniu Pana Recacho utracił życie w Tarragonie Intendent policyi przy zgiełku pospólstwa. W Walencyi zbito Kommissarza policyi, iż dostał obłąkania zmysłów; Sekretarz iego wywinął się ieszcze w dobréy porze. W Saragossie ledwie władze zapobiegły zaburzeniom. W Burgos, Toledo i San Jago wypadek ten był hasłem obudzenia iawnéy nienawiści i wściekłości prześladowczéy. W Murcyi bito w dzwony i spalono faierwerk. W Medina del Campo aresztowano znayduiących się tamże *indefinidos*, tudzież kanonika, którego miano za liberalistę. Z Torderyllo iechał Pan Recacho do Oviedo na mule i manowcami, aby uyść pocisków pospólstwa. Wcześniéy uprzedzony był, aby nie iechał na Leon, gdyż tam knowano spisek na iego życie.

Obóz pod Arenas został iuż zwinięty.

Między Leonem i Rioseco bobruie banda, która szczególniéy rabuie domy plebanów.

Naczelnik powstańców Ballester, pokazał się był na czele 200 ludzi przed Tarresa (północno-zachodnio od Barcelony) i żądał nadzwyczaynie wielkiéy summy pieniędzy. Szczęściem nadciągnął szwadron iazdy z 150 ludzi i rozpędził buntowników. W trzy dni późniéy, dnia 23. z. m., powrócił Ballester, ale tą razą na czele 1000 ludzi, między którymi 100 iazdy. Zbyt słaby oddział woyska królewskiego został wypłoszony, stracił 3 ludzi, buntownicy wkroczyli do miasta, dopuścili się okrucieństw wszelkiego rodzaiu, nieochraniaiąc nawet pięknych fabryk sukiennych, chociaż wyraźny do tego mieli rozkaz.

Konstytucyonista powiada: Z znayduiących się w Rioja zbiegow portugalskich ma 3000 ludzi otrzymać broń i składać straż honorową przy Infancie Don Michale w czasie iego w tuteyszéy stolicy pobytu.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 11. Września.

Francuzki Sprawuiący interessa, Pan Roth, naradzał się wczoray z Lordem Dudley w wydziale spraw zagranicznych.

Związek katolicki w Irlandyi miał uchwalić, ażeby, pomimo odradzania z strony ministeryalnéy, podawać iak naywięcéy petycyy w swéy sprawie, w czasie następnego posiedzenia Parlamentu.

Nadeszłe tu listy wprost z Barcelony, donoszą o wzięciu Manresy przez Karolistów.

Wczoraysza gazeta *Times* powiada: „Dowiaduiemy się, iż Hrabia Capodistrias zachęcanym był z strony dworów angielskiego, francuzkiego i rossyiskiego do przyięcia rządu Rzeczypospolitéy greckiéy."

Gazeta *Times* powiada: „Umieszczamy (wiadomy) list Generała Gourgaud w odpowiedzi na niektóre szczegóły wydanego przez Pana W. Skotta „życia Napoleona." Gdy Generał ten cały swóy proch wystrzelał iuż w gazetach, niemamy przyczyny lękać się, ażeby się przeprawił przez kanał lub Twed i żądał innéy satysfakcyi."

Gazety Nowego-Yorku donoszą z Kartageny pod dniem 12. Lipca, iż Boliwar zamyślał wyruszyć ztamtąd dnia 16. z mocnym oddziałem woyska do Bogoty.

Towarzystwo do rozkrzewiania chrześciaństwa między żydami odbyło na dniu 4. m. b.

osme roczne posiedzenie. W upłynionym roku rozdano 500 exemplarzy biblii i tyleż exemplarzy nowego testamentu, oprócz przeszło tysiąc rozpraw bibliynych. Towarzystwo ma 33 missyonarzów, między którymi 10 nawroconych żydów, w Hollandyi, w Polszce, w Niemczech, Egipcie, Smyrnie i Madras.

W Drogheda, w Irlandyi, chłopstwo niechcąc płacić cła brukowego i bramowego, stało się przyczyną tak wielkiego zgiełku podczas targu, iż woysko musiało być na pomoc przywołaném.

Dziennik *Oriental Herald* zawiera bardzo obszerny artykuł względem monopolium kompanii wschodnio-indyiskiéy, i wyraża nadzieie, iż wszystkie klassy ludu opierać się będą odnowieniu przywileiu rzeczonéy kompanii.

Doniesienia z rozmaitych części państwa o ukończonych iuż prawie żniwach, są nader pomyślne. W niektorych okolicach naystarsi ludzie nieprzypominaią sobie lepszych zbiorów. Obfite są co do ilości, wyborne co do gatunku. Tylko w Sussex ostatni przymiot nieokazał się takim przy mieleniu nowego żyta, a to z przyczyny zarychło przedsięwziętego żniwa. — Także sprzęt chmielu obiecuie być bardzo plonnym. — Ciągła piękna pora rokuie wszystkim znayduiącym się na polu płodom naylepsze doyrzenie.

Anglia — mówi gazeta niedzielna, — iest rajem bogaczów, a ieżeli nie piekłem, to przynaymniéy czyścem biedaków!

List z Malcao dnia 18. Marca r. b. donosi, iż woyna między chińczykami i tatarami wciąż trwała, mianowicie w prowincyach Yankaad i Cathgar, i że rząd cesarski nietracił nadziei, iż zwycięży tatarów.

Rozmaite Wiadomości.

Apparaty mechaniczne, wystawiaiące Kopernika układ świata podług wynalazku JPana Mechanika Scharff, tylko ieszcze do Środy będą w hotelu saskim pokazywane. Zwracamy na to uwagę pragnących widzieć ten ważny utwor kunsztu.

Księgarnia Franciszka Pillera we Lwowie ogłosiła prenumeratę na poezye Jana Nep. Kamińskiego. Takowe zawierać będą sonety, przekłady z obcych Poetów i poezye rozmaitéy treści.

Według publicznych wiadomości zdrożało zboże w niektórych okolicach Bawaryi i Szwabii, po rozpoczęciu się na Dunaju dosyć znacznego wywozu.

Pan Bernard Chaussenot, mechanik i chemik w Dijon, doszedł, że zamiast gazu wodnorodnego, iaki się utrzymuie pospolitym sposobem, można używać „gazu żywicznego“ (*gaz de résine*). Pod względem gospodarskim zapewnia on wielkie korzyści: albowiem, za pomocą bardzo prostego i niekosztownego apparatu, daie się pędzić w témże samém mieyscu, które ma być oświecane: światło iego iest czyste i nie sprawia tego przykrego i niezdrowego zapachu, który roni ulatuiący gaz wodorodno-siarczany; tudzież iego detonacye nie grożą niebezpieczeństwem.

Dziennik *Phare du Havre* umieścił następuiący ciekawy obrachunek korzyści machin parowych, który może służyć za odpowiedź wszystkim nieprzyiaciołom nowych wynalazków i ulepszeń. „Dowiedzioną iest rzeczą, że w Anglii znayduie się teraz przeszło 15000 machin parowych; niektóre z nich maią zadziwiaiącą siłę, iak np. w hrabstwie Kornwallii machina z siłą 600 koni. Przypuszczaiąc, że iedna w drugą ma siłę 25 koni, wypadłaby w ogóle siła 375,000 koni. Gdy zaś, podług rachunku Watta, koń ieden wyrównywa sile 5 ludzi i pół — Anglia w machinach posiada siłę zbliżaiącą się do siły 2,000,000 ludzi. Oprócz tego, ponieważ na roczne wyżywienie konia potrzeba dwóch morgów (acre) ziemi, można liczyć, że mieszkańcy W. Brytanii maią dziś do innego użycia 750,000 morgów ziemi więcéy iak wtedy, gdy prace wykonywane przez machiny, odbywały się za pomocą koni.“

Turcy niemaią wcale rękodzielni, któreby im właściwe były; lecz w wyrabianiu lulek przechodzą wszystkie narody. Ich farbierze celuią doborem farb świetnych, pomiędzy którémi znayduie się kolor, iakiego żaden

kray naśladowaćby niepotrafił. Jestto rodzay szkarłatu, wyciągnionego z koszenilli, maiący nader świetny połysk i moc koloru. Podanie niesie, iż krzyżacy nauczyli Gallów wyrabiania koloru szkarłatnego, który z pięknością łączył wielką trwałość. Wyciągany był z pewnéy dzikiéy rośliny z żółtym kwiatem zwanéy *soullou* (czerwona). Zdaie się, że farba ta musi być szkarłatem tureckim. — Pracuiąc przy kółkach przędzarskich Turcy, używaią palców u nóg do kierowania nożycami, i w tém działaniu do wysokiego stopnia zręczności dochodzą.

Zwyczay zaślubiania w Laponii.

W Laponii za wielki poczytuią występek, zaślubić dziewczynę mimo iéy, lub iéy rodziców woli. Gdy sobie mężczyzna którą upodobał, zaprasza ią, w towarzystwie iéy należących, na wyścigi konne. Dziewica ma w takim razie prawo, ubiedz naprzód trzecią część drogi, tak iżby ią niepodobna było doścignąć, gdyby sama niechciała. Gdy więc wprzód od swego zalotnika do wyznaczonéy mety dobieży, iest niezawodnym znakiem, że go niechce, poczém on sobie żadnego prawa do iéy ręki rościć nie śmie. Jeżeli go zaś kocha, to puszcza się zazwyczay z początku rączym krokiem, lecz wolnieie coraz bardziéy i ustaie nakoniec; a wtedy i złotych iabłek Atalanty niepotrzeba, aby dognaną i zwyciężoną została. Temuto zwyczaiowi, podług którego dziewczęta nigdy do związku zmuszane nie bywaią, ieżeli w nim żadnego nieupatruią szczęścia, winni są Lapończykowie spokoyność domową i szczęście w małżeńskiém pożyciu, nawet mimo ubóstwa i nayskąpszego od natury uposażenia.

OBWIESZCZENIE SZKOLNE.

Popis publiczny wszystkich klass tuteyszego Król. Gimnazyum, na który Szanownych rodziców, opiekunów naszych uczniów i wszystkich przyiaciół nauk uniżenie zapraszam, odbędzie się w dniach 27., 28. i 29. Września, a zakończy się uroczyście dnia 1. Października.

Dnia 26. Września otrzymaią uczniowie zaświadczenia szkolne z upłynionego półrocza.

Od dnia 3. aż do 5. Października włącznie, codzień popołudniu o godzinie 3ciéy, będą examinowani uczniowie nowo przybywaiący do szkół. Bieg nowy nauk rozpocznie się dnia 8. Października.

W Poznaniu, dnia 17. Września 1827.

Stoc, Prof.

OBWIESZCZENIE.

Dochód wagi mieyskiéy tuteyszéy wypuszczony być ma w dalszą trzechletnią dzierzawę, to iest od 1. Stycznia 1828. roku aż do ostatniego Grudnia 1830. r. drogą publicznéy licytacyi więcéy ofiaruiącemu.

Termin do odbycia licytacyi wyznacza się
na dzień 27. Września r. b.
w Sekretaryacie władzy podpisanéy.

Stawaiący winien się opatrzeć w kaucyą 200 Talarów.

Warunki przeyrzeć można podczas godzin służbowych w registraturze mieyskiéy.

Poznań dnia 25. Lipca 1827.

Nadburmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Iż Anna z Bojarskich i Jan Nepomucen małżonkowie Studniarscy, tu w Poznaniu, gdy pierwsza pełnoletności doszła, przez czynność sądownie w dniu 3. Marca i 25. Kwietnia r. b., wspólność maiątku i dorobku wyłączyli, podaie się ninieyszém do wiadomości.

W Poznaniu, dnia 10. Września 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

(*Dodatek.*)

DODATEK

do

Nru 76.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 22. Września 1827.)

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek opiekuna nieletnich po zmarłym w dniu 24. Sierpnia 1824. w Zegowie dzierzawcy Janie Samuelu Diehl pozostałych dzieci, i z zezwoleniem Sądu opiekuńczego, nad pozostałością rzeczonego Diehl proces sukcessyino-likwidacyiny otworzony i godzina otwarcia 12. w południe dziś oznaczoną została.

Wzywaią się przeto wszyscy ci, którzy do pozostałości téy pretensye mieć mniemaią, aby się w dniu

27. Października r. b.

zrana o godzinie 9téy przed K. S Z. Lockstaedt przedpołudniem w naszéy Izbie stron, iako terminie likwidacyinym, osobiście lub przez prawnego Pełnomocnika zameldowali i należycie udowodnili, w razie przeciwnym zaś spodziewali się, iż wszelkich swych praw pierwszeństwa pozbawieni, i z niemi tylko do tego odesłani będą, co po zaspokoieniu melduiących się wierzycieli w massie pozostanie, ci zaś, którzy osobiście stawić się niemogą, i którym na znaiomości zbywa, proponuią się Kommissarze sprawiedliwości Boy, Brachvogel i Łukaszewicz, których w pełnomocnictwo opatrzyć mogą.

Poznań dnia 7. Czerwca 1827.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na dobrach Raszkowie, Raszkowku i Skrzebowie w Powiecie Odalanowskim położonych, do Wielmożnego Walentego Skorzewskiego, Pułkownika, i małżonki iego Wielmożnéy Brygitty z Rybińskich należących, zahipotekowaną iest sub Rubr. III. Nr. 4. summa 1666 Talarów 16 dgr. z prowizyą po pięć od sta dla sukcessorów Skarzyńskich, a mianowicie: dla Ur. Maryanny Skarzyńskiéy, Ur. Ludwiki z Skarzyńskich zamężnéy Woynowskiéy i Ur. Katarzyny z Skarzyńskich owdowiałéy Milewskiéy.

Gdy zaś o życiu i mieyscu pobytu rzeczonych tych osób żadnéy niemożna osiągnąć wiadomości, przeto na wniosek W. Walentego Skorzewskiego, Pułkownika, który że kapitał ten zaspokoił twierdzi, wymienione osoby albo ich iakichkolwiek sukcessorów, cessyonaryuszów lub tych, którzy w ich prawa wstąpili, ninieyszém publicznie zapozywamy, aby się w terminie

na dzień 29. Grudnia r. b.

o godzinie 9téy zrana przed Deputowanym Sędzią W. Lenz wyznaczonym, stawili, i pretensye swe do summy w mowie będącéy udowodnili, gdyż inaczéy z temiż pretensyami prekludowanemi zostaną i wieczne milczenie w téy mierze nakazane im będzie, i wymazanie summy z xięgi hipoteczněy dóbr rzeczonych zawyrokowane być ma.

Krotoszyn dnia 30. Lipca 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 17. Września 1827.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$90\frac{11}{12}$	$89\frac{3}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	98
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	—	$94\frac{5}{8}$
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$91\frac{5}{8}$	$91\frac{1}{4}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	$97\frac{7}{8}$
Wschodnio-Pruskie . . .	95	$94\frac{1}{2}$
Szląskie	105	$104\frac{3}{4}$

Poznań dnia 21. Września 1827.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania . .	$90\frac{1}{2}$	90	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 17. Września 1827.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	10	—	—	1	12	6
Żyto . . .	1	2	6	—	1	3	—
Jęczmień . .	—	28	—	—	1	2	6
Owies . . .	—	15	—	—	—	16	—
Taterka . .	1	2	6	—	1	4	—
Groch . . .	—	—	—	—	—	—	—
Ziemiaki . .	—	10	—	—	—	12	6
Masła garniec	1	15	—	—	1	20	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	17	6	—	3	20	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	22	—	—	—	24	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 13. Września 1827.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	20	—	i	1	15	—
Żyto	1	20	—	-	1	13	9
Jęczmień wielki	1	2	6	-	1	—	—
Jęczmień mały	—	25	—	-	—	—	—
Owies	—	27	6	-	—	18	9
Groch	1	20	—	-	1	17	6

Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	2	—	—	i	1	25	—
Zyto	1	16	3	-	1	13	9
Jęczmień wielki	1	2	6	-	1	1	3
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . .	—	25	—	-	—	23	9
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	7	12	6	-	6	—	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	25	—